

PROTOKÓŁ Nr 34/14
z posiedzenia Komisji Rozwoju Miasta, Małych i Średnich Przedsiębiorstw
z dnia 24 marca 2014r.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 9 osób - wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Agnieszka Ludwig – Dyrektor MOPS.
4. Pan Józef Wojtas – Kierownik i animator Regionalnego Ośrodka Europejskiego Funduszu Europejskiego w Częstochowie.

Zaproponowany porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Informacja na temat zamierzeń miasta w zakresie budownictwa mieszkaniowego.
4. Informacja na temat umów zawartych na realizację zadań inwestycyjnych (umowy o prace projektowe, umowy o roboty budowlane).
5. Informacja na temat przygotowań Urzędu Miasta do nowego okresu programowania UE.
6. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
7. Sprawy różne.

Przyjęty porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
3. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
4. Informacja na temat zamierzeń miasta w zakresie budownictwa mieszkaniowego.
5. Informacja na temat umów zawartych na realizację zadań inwestycyjnych (umowy o prace projektowe, umowy o roboty budowlane).
6. Informacja na temat przygotowań Urzędu Miasta do nowego okresu programowania UE.
7. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie komisji otworzyła i prowadziła przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna. Powitała zebranych na posiedzeniu. Stwierdziła prawomocność obrad. Przedstawiła porządek posiedzenia. W związku z tym, że na komisję są zaproszeni goście, zaproponowała zmianę porządku posiedzenia obrad poprzez przesunięcie pkt. 6 w miejsce pkt. 3.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 9 radnych. Przy 9 głosach za, porządek obrad został przyjęty - jednogłośnie.

Do punktu 2.

Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.

Do protokołu uwag nie zgłoszono. Przy 9 głosach za, protokół został przyjęty – jednogłośnie.

Do punktu 3.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/ Projekt uchwały w sprawie przystąpienia Gminy Myszków w charakterze partnera do realizacji projektu „Staże w Myszkowie”, którego liderem będzie Fundacja „Przyjaciel z Sercem”. Projekt realizowany będzie ze środków Europejskiego Funduszu

Spolecznego, Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet VII. Promocja Integracji Społecznej, Działanie 7.2 „Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej”, Poddziałanie 7.2.1. „Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym”, konkurs nr 1/PKOL/7.2.1/2014.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że w związku z obecnością pana Józefa Wojtasa kierownika i animatora Regionalnego Ośrodka EFS komisja ma do rozpatrzenia projekt uchwały dotyczący przystąpienia Gminy Myszków w charakterze partnera do realizacji projektu „Staże w Myszkowie”, którego liderem będzie Fundacja „Przyjaciół z Sercem”. Projekt realizowany będzie ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet VII. Promocja Integracji Społecznej, Działanie 7.2 „Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej”, Poddziałanie 7.2.1. „Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym”, konkurs nr 1/PKOL/7.2.1/2014. Poprosiła pana Burmistrza oraz p. Józefa Wojtasa o zabranie głosu na temat uchwały.

Pan Burmistrz powiedział, że jedna z uchwał zaproponowanych na najbliższą sesję dotyczy propozycji uczestnictwa gminy Myszków w charakterze partnera w projekcie „Staże w Myszkowie”. Liderem tego projektu jest Fundacja „Przyjaciół z sercem”. Projekt został opracowany, wynika z niego podział ról oraz podział uczestnictwa finansowego. O tym, jaki jest udział gminy Myszków określa § 2 proponowanej uchwały. Gmina w tej chwili złożyła z obostrzeniem, żeby nie naruszyć kwestii kompetencji rady gminy. Wniosek został złożony i czeka na ocenę. Podjęcie uchwały pozbawi zastanawiania się nad tym, czy jest wola uczestniczenia gminy Myszków w tym projekcie. Dopiero, gdy wniosek przejdzie ocenę formalną i zostanie zatwierdzony i będzie do realizacji, wówczas ta uchwała będzie wiążąca dla gminy i będzie można realizować ten projekt. Zaprosił kierownika Regionalnego Ośrodka EFS, gdyby radni mieli zapytania, jaki jest cel projektu. Do udziału w dyskusji została zaproszona również pani Agnieszka Ludwig dyrektor MOPS, gdyż nie da się zrealizować tego projektu bez weryfikacji osób, które byłyby kierowane na staże.

Pan Józef Wojtas kierownik ROEFS w Częstochowie powiedział, że jest kierownikiem i animatorem, ponieważ jest to ostatni rok funkcjonowania Regionalny Ośrodek EFS w ramach okresu programowania 2007-2013. Zadaniem Ośrodka EFS jest wspieranie pięciu powiatów północnej części województwa śląskiego i miasta Częstochowy. Wspieranie polega na tym, że staramy się pomagać tym instytucjom, które chcą aplikować o środki z EFS. Na I kwartał 2014r. jest zaplanowany konkurs na Poddziałanie 7.2.1, czyli Aktywizację zawodową osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Do tej pory z tego działania można było min. powołać takie instytucje jak Centrum Integracji Społecznej (CIS). W IV kwartale ubiegłego roku ROEFS prowadził rozmowy z dyrektorem MOPS, szukając rozwiązania na trudne problemy, które są na terenie miasta Myszkowa. Jest duża ilość bezrobotnych, ponad 1000 osób otrzymuje zasiłki. Pojawił się pomysł utworzenia CIS. Stąd pojawiła się Fundacja „Przyjaciół z sercem”, która działa na terenie powiatu kłobuckiego, częstochowskiego i myszkowskiego. Siedziba Fundacji mieści się w Częstochowie, prowadzi działania odnośnie młodzieży. W latach 2012 - 2013 dzięki tej Fundacji wielu młodych ludzi przeszło szkolenia z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Rolą CIS jest aktywizacja zawodowa, zmiana kierunku przygotowanego zawodu, stąd pojawiła się ta Fundacja, która w jakiś sposób widziała możliwość znalezienia miejsc pracy na terenie Myszkowa i okolic. W momencie, gdy ogłoszono konkurs okazało się, że nie można wystąpić z projektem dotyczącym utworzenia CIS. Jediną możliwością było zrealizowanie projektu, który dawałby szansę przeszkolenia, zmiany kwalifikacji i jednocześnie staży zawodowych. Warunkiem tego projektu jest organizowanie staży, jak również zatrudnienie po odbytych stażach, co najmniej

20% uczestników całego projektu. Fundacja „Przyjaciel z sercem” wspólnie z MOPS w ramach powołania w ubiegłym roku partnerstwa, przy udziale urzędniczki z Wydziału Rozwoju Miasta, Powiatowego Urzędu Pracy, włączały się jeszcze organizacje pozarządowe z terenu Myszkowa. W styczniu była prowadzona debata, co zrobić, żeby dać jakąś szansę dla osób bezrobotnych. W projekcie uchwały określone są konkretne kwoty, jest to projekt partnerski. Gdyby miasto było liderem tego projektu, wybór partnera musiałby nastąpić zgodnie z określonymi zasadami. W terminie od momentu ogłoszenia konkursu nie było szans, żeby miasto mogło powołać partnera, jedyną drogą była Fundacja. Kolejnym warunkiem przystąpienia do tego konkursu było to, że Ośrodek EFS musiał wykazać w tym projekcie 15% wkładu własnego z zaznaczeniem, że wkład nie może być prywatny, musi pochodzić z jednostki samorządu terytorialnego. Częściowo będzie to wkład rzeczowy, czyli wykorzystanie podczas szkoleń obiektów, które są w gestii miasta. W wyniku przygotowania do tego zawodu i warsztatów zawodowych w ramach projektu będzie można zrobić konkretne prace, które powinny być w mieście zrobione. Gmina w ramach tego wkładu zakupi materiały niezbędne do przeprowadzenia warsztatów zawodowych, min. przygotowanie brukarzy natomiast robocizna byłaby po stronie uczestników tego projektu, częściowo byłby to wkład finansowy. Tego typu uchwałę podejmuje się, gdy jest ten projekt oceniony. Pan Burmistrz wskazał podczas rozmów z ROEFS, że jest otwarty, ale pewne zobowiązania finansowe są po stronie rady. Pomiedzy Fundacją, a władzami miasta zostało podpisane warunkowe porozumienie, że jeżeli będzie akceptacja Rady Miasta, to miasto Myszków przystąpi do tego projektu. Wniosek w tej chwili przeszedł pozytywnie ocenę formalną, został skierowany do oceny merytorycznej. Powinien uzyskać uznanie w oczach komisji oceniającej, dlatego że są tam pewne wymogi, które są niezbędne do tego typu projektu. ROEFS ma bardzo poważną deklarację od przedsiębiorców, którzy po zakończonym stażu wyrażają chęć zatrudnienia osób, które będą uczestnikami tego projektu.

Pani Agnieszka Ludwig dyrektor MOPS powiedziała, że po stronie MOPS leżałaby część dotycząca głównie rekrutacji. Projekt obejmowałby 25 osób, które zostaną objęte kontraktami socjalnymi. Będzie to zadanie MOPS i wkład pracowników socjalnych. Ten czas pracy, który zostanie poświęcony będzie wkładem niepieniężnym gminy w realizacji projektu.

Radna Edyta Karoń zapytała, jakie kryteria powinny być spełnione?

Pani Agnieszka Ludwig dyrektor MOPS odpowiedziała, że są to klienci MOPS. Rekrutacji będą podlegać osoby bezrobotne, korzystające ze świadczeń pomocy społecznej. Jest nadzieja, że jeśli osoby będą się rekrutowały z gospodarstw o niskich dochodach, być może, jeżeli uda im się zostać na stażu, będą wykluczeni z pomocy społecznej, bo te dochody na tyle wzrosną, że te osoby nie będą się kwalifikowały. Trudno powiedzieć, że tak będzie. Będzie to zależało od struktury rekrutowanych do projektu.

Radna Mariola Tabaka zapytała, czy będą jakieś konsekwencje wobec osób, które w połowie zrezygnują?

Pani Agnieszka Ludwig dyrektor MOPS odpowiedziała, że MOPS zawiera ze swoimi klientami formę umowy. Zapisując kontrakt, MOPS ustala zobowiązania swoje i zobowiązania klienta. MOPS warunkuje, że jeżeli osoba przerwie, będzie mogła korzystać ze świadczeń pomocy społecznej. W kontrakcie jest oznaczony czas, zazwyczaj jest to około 3 – 4 miesięcy. Ustawa o pomocy społecznej mówi, że jeżeli osoba rezygnuje z aktywizacji bądź nie współpracuje z pracownikiem, MOPS może udzielić świadczeń, natomiast nie precyzuje, w jakim czasookresie taka odmowa współpracy ze strony MOPS może być. Jeżeli

są środowiska trudne i są rodziny, MOPS nie może przeciągać w niebezpieczny sposób odmowy tych świadczeń z pomocy społecznej. Wtedy konsekwencje mogą być negatywne.

Radna Mariola Tabaka zapytała, czy jest duża ilość chętnych na skorzystanie z tego?

Pani Agnieszka Ludwig dyrektor MOPS powiedziała, że Ośrodek ma wstępne rozeznanie wśród pracowników. Jej zdaniem nie będzie problemów ze znalezieniem 25 osób, jest lista rezerwowa. Zawsze wygląda to optymistycznie, ale po rekrutacji do projektu systemowego, który MOPS robił w tym roku już siódmy raz, różnie to bywa. Wiele osób jest chętnych, jak przychodzi moment podpisania kontraktu, kiedy bierzemy na siebie pewne zobowiązanie, to różne rzeczy się zdarzają.

Radna Mariola Tabaka zapytała, czy jest jakieś obwarowanie wiekowe?

Pani Agnieszka Ludwig dyrektor MOPS odpowiedziała, że obwarowań wiekowych nie ma, chociaż te ostatnie wytyczne duży nacisk kładą na osoby młode. W projektach systemowych są obwarowania od 15 do 30 roku życia. Na ten rok mamy obwarowania, że co najmniej taki sam odsetek uczestników projektu musi być jak liczby tej kategorii wiekowej w świadczeniobiorcach pomocy społecznej. Zdarza się również kategoria wiekowa 50+. MOPS stara się nie rekrutować osób, którym brakuje rok do osiągnięcia wieku emerytalnego, a mają wypracowane lata np. mają wypracowany okres składkowy wymagany do przyznania świadczenia emerytalnego, żeby to były osoby, które rokuje, że to doświadczenie zostanie wykorzystane. W ubiegłym roku MOPS miał problemy z rekrutacją do projektu systemowego, w związku z tym przesunął się harmonogram i zamówienia publiczne. Z drugiej strony osiem lub dziewięć osób podjęło pracę, część na terenie Myszkowa, część poza Myszkowem. Generalnie te osoby pracę podjęły pracę legalną, bo dostarczyli potwierdzenie zatrudnienia, były to umowy o pracę lub umowy zlecenia.

Pan Józef Wojtas kierownik ROEFS w Częstochowie powiedział, że zawody, w których będą te praktyki, to będzie jeden z elementów, który powinien dawać kierunek dla tych osób, czy są zainteresowane pracą w tym zawodzie, czy nie. Są to zawody dotyczące robót wykończeniowych w budownictwie, elektryk, hydraulik, brukarz i dekarz.

Radna Mariola Tabaka zapytała o zawody dla pań.

Pan Józef Wojtas kierownik ROEFS w Częstochowie powiedział, że to są zawody, które Panie też mogą wykonywać.

Pani Agnieszka Ludwig dyrektor MOPS odpowiedziała, że są dwie chętne.

Pan Józef Wojtas kierownik ROEFS w Częstochowie powiedział, że według rozeznania pracowników socjalnych, którzy robili diagnozę do tego projektu, że dwie panie zostaną objęte projektem. Są panie, które świetnie malują i w tym zawodzie do robót wykończeniowych w budownictwie będą przygotowane. Po ukończeniu warsztatów wszyscy otrzymają zaświadczenia o ukończeniu. Być może znajdą się osoby, które mają odpowiednie kwalifikacje i nie będzie potrzeba obejmować ich kolejnymi warsztatami i od razu zostaną skierowani na staż. W okresie stażu przewidziane jest minimalne stypendium w wysokości minimalnego wynagrodzenia, które będzie bodźcem, żeby te osoby podjęły pracę, przez co najmniej 6 miesięcy. MOPS przygotowuje na ten i na przyszły rok projekt systemowy, gdzie są przewidziane staże. Dodał, że pomysł na CIS pojawił się z uwagi na to, że z jednej strony daje możliwość podjęcia pracy, z drugiej strony jest to element dyscyplinujący dla

wszystkich, którzy chcą mieć tylko status osoby bezrobotnej, czy klienta MOPS. Kiedy w Częstochowie rekrutowano pierwszą grupę w ramach CIS przyjęto 115 osób, zostały przeprowadzone rozmowy z prawie 400 osobami. W ubiegłym roku CIS powstał w Koniecpolu i Żarkach, w Częstochowie powstał trzeci. Powodują one dyscyplinowanie przedsiębiorców, żeby nie wykorzystywali faktu, że jest duże bezrobocie.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem uchwały. W głosowaniu wzięło udział 7 osób. Przy 7 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

2/ Projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Myszków na lata 2014-2030.

Pan Burmistrz powiedział, że projekt uchwały jest związany z technicznym zabiegiem, gdzie gmina chce dokończyć zagospodarowanie terenu wokół MDK, a jedna z tych kwot była w wydatkach niewygasających.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że w uchwale jest zapis, że środki są przeznaczone na roboty dodatkowe. Zapytał, o jakie roboty chodzi?

Pan Burmistrz powiedział, że będzie to zagospodarowanie z drugiej części MDK, czyli wejścia od strony biblioteki, żeby cała powierzchnia wokół MDK była zagospodarowana.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem uchwały. W głosowaniu wzięło udział 8 osób. Przy 8 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

3/ Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2014 rok.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem uchwały. W głosowaniu wzięło udział 8 osób. Przy 8 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

4/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umów dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem uchwały. W głosowaniu wzięło udział 8 osób. Przy 8 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

5/ Projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Gminy Myszków własności niezabudowanych nieruchomości położonych w Myszkowie.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że chodzi o nabycie obrębów ul. Odlewniczej pod pas drogowy.

Pan Burmistrz powiedział, że w ramach prac Wydziału Nieruchomości gmina reguluje prawnie nieruchomości, wtedy pojawia się konieczność podjęcia takiej uchwały na nabycie kawałka terenu pod pas drogowy lub drogę.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem uchwały. W głosowaniu wzięło udział 8 osób. Przy 8 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

6/ Projekt uchwały w sprawie utworzenia w Gminie Myszków obwodu głosowania w wyborach do Parlamentu Europejskiego.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że projekt uchwały dotyczy utworzenia obwodu głosowania w Szpitalu Powiatowym w Myszkowie.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem uchwały. W głosowaniu wzięło udział 8 osób. Przy 8 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie jednogłośnie.

Do punktu 4.

Informacja na temat zamierzeń miasta w zakresie budownictwa mieszkaniowego.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że wszyscy radni informację otrzymali. Materiał stanowi załącznik do protokołu. Poprosiła o zadawanie pytań.

Radna Mirosława Picheta zapytała pana Burmistrza, czy prace tutaj przewidziane są na 2014r. Jak długo może potrwać adaptacja mieszkań dla ludzi?

Pan Burmistrz odpowiedział, że przewidywane prace są na ten rok, są podyktowane tym, żeby gmina spełniała element gotowości do realizacji projektu. Gmina zgłosiła w ramach poczynionych ustaleń, co do podziału środków w trybie bezkonkursowym w ramach Subregionu. Zaproponowała, aby część powierzchni przeznaczona w mniejszości pod lokale socjalne znajdowały się w ramach prac na tej materii mieszkaniowej. Zakładając, że taki projekt byłby realizowany i byłoby przyzwolenie na złożoną propozycję takiego projektu przez gminę, wtedy projekt byłby realizowany. Żeby gmina mogła zachować gotowość, musi mieć projekt i posiadać pozwolenie na budowę. Mankamentem przy tego typu zadaniach będzie kwestia przyłączenia do kanalizacji sanitarnej. Przy realizacji gmina przewiduje, jako rozwiązanie, czasowe korzystanie ze zbiornika bezodpływowego. Nie mając gotowego projektu, nie widać skali zakresu prac. Z projektu wynika kosztorys, zakres prac, który przekłada się, ile czasu na takie coś potrzeba. Generalnie gmina robi inwestycje mieszkaniowe od 1,5 roku, są do zrealizowania. Kwestia jest tego typu, czy gmina będzie mieć źródła finansowania tego przedsięwzięcia dalej. To, co gmina robi na tym etapie, jest etap przygotowawczy, żeby móc skorzystać ze środków pomocowych.

Do punktu 5.

Informacja na temat umów zawartych na realizację zadań inwestycyjnych (umowy o prace projektowe, umowy o roboty budowlane.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała, czy radni mają pytania?

Radna Mirosława Picheta zapytała, czy Termomodernizacja SP nr 2 będzie brana pod uwagę?

Pan Burmistrz odpowiedział, że z tego, co się orientuje wymiana okien w SP nr 2 była zrobiona. Zasadnicza część wniosku o termomodernizację dotyczy obłożenia ścian styropianem, wymiany okien i źródła ciepła. Jeżeli jeden z tych elementów został już zrobiony, to byłoby zaprzeczeniem dotychczas poniesionych wydatków. Z tych trzech elementów, najwięcej strat ciepła odbywa się przez dach i okna. W związku z powyższym w przygotowaniu tych wniosków gmina brała pod uwagę wnioski, które mają szansę na uzyskanie akceptacji, jako wnioski termomodernizacyjne.

Radny Adam Zaczkowski zapytał się, na jakim etapie jest ocena wniosku?

Pan Burmistrz odpowiedział, że wniosek został złożony, gmina czeka na odpowiedź. Na razie nie są wpisane pozostałe szkoły. Jest to tak policzone, że przy odzyskach i przy uzyskaniu ewentualnego dofinansowania i wsparcia pożyczkowego z WFOŚiGW. Nie powinno to rodzić perturbacji w budżecie takich, żeby gmina musiała znacząco dokładać, to wynika z wyliczeń. Zobaczymy, które z wniosków dostaną akceptację. Gmina ruszyła praktycznie wszystkie pozostałe placówki, które wymagają termomodernizacji, w których zgodnie z pracą komisji oświatowej np. na Ciszówce, która ma w tej chwili więcej mieszkańców o kolejny oddział dla dzieci z niepełnosprawnością, jak i zamiarze otwarcia państwowej szkoły muzycznej w obiekcie należącym do szkoły na Będuszu. Gmina jest po wizycie wizytatora z ramienia ministerstwa i kuratorium. Ocena i opinia kuratora będzie podstawą do podjęcia ewentualnej decyzji przez ministra. W chwili, kiedy taka decyzja będzie, będzie podana informacja oraz będą czynione kolejne kroki, będzie składana propozycja uchwały o przeznaczaniu środków finansowych na przygotowanie szkół według zaleceń.

Do punktu 6.

Informacja na temat przygotowań Urzędu Miasta do nowego okresu programowania UE.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że wszyscy radni informację otrzymali. Materiał stanowi załącznik do protokołu.

Radna Mirosława Picheta poruszyła temat dotyczący wytypowania ulic w programie WFOŚiGW.

Pan Burmistrz powiedział, że to dotyczy Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Po spotkaniu 10 marca doszło do takiej sytuacji, że ocenialiśmy, które z ulic mogą być poddane pracom projektowym i czy podjęcie prac projektowych oznacza, że również musimy kontynuować prac projektowych wykonawstwo tych instalacji. Ten program jest głównie przeznaczony pod budowę kanalizacji sanitarnej. Gmina chciała pozyskać część środków, które muszą być przeznaczone na projektowanie niektórych ulic środkami pomocowymi, z tego programu. Z typowanych ulic, bo lista nie jest całkowicie zamknięta, nie możemy sobie pozwolić na zaproponowanie tych ulic, które mają jakieś mankamenty odnośnie regulacji stanów prawnych. Prawdopodobnie do 30 maja jest termin składania wniosków na te projekty. Wstępnie po spotkaniu z WFOŚiGW niekoniecznie później musimy je realizować kanalizacyjnie. Jest dokument dla gminy, który ustala aglomerację, czyli obszarów miasta, w których gmina spełnia podstawowy warunek dofinansowania, czyli 120 osób/1 km sieci przyłączonych do kanalizacji sanitarnej. Jest to warunek konieczny, żeby móc się starać o dofinansowanie układu kanalizacyjnego ze środków unijnych. Gmina ma wstępną odpowiedź, że to nie przeszkadza, że mogłaby zgłosić projekty, a później świadomie dla niektórych tych ulic nie realizować tego z wniosku o dofinansowanie na kanalizację, bo tam gmina nie spełniałaby tych parametrów, które spełniamy na Ciszówce, a możemy nie spełnić przez to, że ludzie nie chcą przyłączać. Gmina myśli o ul. Zamenhoffa, ul. Ceramicznej. Jest pomysł na ul. Sadową, ale w oddzieleniu od ul. Klonowej, dlatego, że na ul. Klonowej są perturbacje z regulacją prawną. Gmina dostała od Wojewody zawiadomienie z art. 35 kpa, że odkłada zawiadomienie sprawy do 2015r. Dodał, że te z ulic, które są przewidziane do kanalizacji, gmina chciałaby zgłaszać z uwagi na brak dokumentacji projektowej. Na przyszłej sesji będziemy rozmawiać, co z ul. Wapienną, Podgórną, dlatego, że tam gmina ma werdykt sądu i w tej chwili prawnicy to oceniają. Tam nie było kanalizacji sanitarnej, dzielnica Nowa Wieś takich przyłączeń nie posiada. Na początku była mowa o 10 uliczkach, teraz jest to 4-5 pewnych ulic, być może jeszcze niektóre będą na tak. Jak będzie zamknięta

lista, to nie będzie wynikało z kwestii chcenia lub nie chcenia, ale jeżeli gmina dostanie potwierdzenie, że to nie będzie później wiążące, że później dalej musimy aplikować, wtedy możemy dać uliczek do projektowania więcej, choćby po to, żeby taka dokumentacja projektowa, która jest ważna 3 lata, była krokiem naprzód celem realizacji takich inwestycji związanych z kanalizacją sanitarną.

Do punktu 7. **Sprawy różne.**

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna zapytała, czy coś się zmieniło od ostatniej komisji w sprawie p. Sroślaka?

Radna Mariola Tabaka skomentowała, że postawił już płot.

Pan Burmistrz powiedział, że musiałby zadzwonić do p. Teresy Kercz, która była na spotkaniu z udziałem policji. Prawdopodobnie z rozeznania, w którą stronę puścić ruch, niewiele wyniknęło. W międzyczasie przekazał informację niepotwierdzoną, że p. Sroślak złożył wniosek o sprawdzenie, czy ten już zbudowany parking jest legalny? Gminę mogą czekać kolejne perturbacje. W tej chwili całość spraw gmina przekazała do MTBS, właściciela parkingu. Nie jest wykluczone, że skończy się w najgorszym scenariuszu, że gmina będzie musiała przeorganizować parking, czyli zmniejszy się liczba miejsc parkingowych. Jest takie przypuszczenie tego, z tego co mówił p. Sroślak, że kiedy budowano parking, część tego parkingu może wchodzić w pas drogowy. To będzie sprawdzane.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna tak jak na poprzedniej komisji poruszyła ponownie temat samosiejek u mieszkańców na ul. Topolowej. Jeżeli taka samosiejka wyrasta w drodze, to, kto powinien się tym zająć?

Pan Burmistrz odpowiedział, że jeżeli mieści się w drodze o kategorii gminnej, to bezwzględnie gmina. Jeżeli jest to droga innej kategorii, przypuszczalnie gruntowa, zgodnie z przepisami samosiejki do 10 lat można usunąć bez jakiegokolwiek decyzji wyrażającej zgodę na wycięcie drzew. Później większe jak najbardziej tak. Ten obowiązek nie dotyczy drzew owocowych, ale dotyczy wszystkich. Jeżeli na prywatnym gruncie jest drzewo, które ma więcej niż 10 lat, należy uzyskać zgodę na jego wycięcie. Jeżeli jest tak, że coś nam wyrasta, droga jest nieuczęszczana, a pojawi się jakaś samosiejka, warto wiedzieć, że należy informować o takich rzeczach wcześniej. Zanim minie 10 lat, wtedy wystarczy prosta czynność, gmina wysyła pracownika gospodarczego, który go usunie. Jak drzewo jest starsze, wchodzimy w zakres pewnych procedur, zawsze można ich uniknąć poprzez szybką reakcję. Zadeklarował, że wyśle pracownika w celu rozpoznania.

Radny Ryszard Burski powiedział, że na ostatniej sesji Burmistrz wręczył komunikat dotyczący wyników kontroli. Złożył uwagę formalną, że tematem kontroli były uwagi zgłoszone przez Klub Radnych Lewicy. Dodał, że wykonuje tylko obowiązki i uchwały Klubu. W tym komunikacie pisze, że na wniosek Klubu Radnych Lewicy, który zgłaszał w tym zakresie szereg uwag, zastrzeżeń, wynikających tylko z pobieżnej kontroli skąpego materiału, jaki pan Burmistrz udostępnił. Chodziło o sprawozdanie z wykonania planu remontów w 2012r. W związku z tym Klub Radnych Lewicy chciałby wiedzieć, jaki tam jest protokół? Nie spotkał się z czymś takim, tym bardziej jak jest to na wniosek Klubu Radnych Lewicy, żeby Klub nie otrzymał protokołu. To jest tylko część odciedzona. Można podejrzewać, że coś ważniejszego pan Burmistrz zatrzymał dla siebie. Radni mają takie prawo, chcielibyśmy zobaczyć ten protokół, bo w protokole jest dokładna tematyka,

choćby to, co podnosił Klub Radnych Lewicy, te nieprawidłowości, które się jednak potwierdziły w niewielkim zakresie, to stanowi margines tego, co Klub podnosił. Głównym zarzutem było niewykonanie, a zafakturowanie drogi na ponad 70 tys. zł.

Pan Burmistrz zapytał, o jaką drogę chodzi?

Radny Ryszard Burski powiedział, że chodzi o drogę osiedlową przy ul. Skłodowskiej. Tej drogi nie było, ona jest wykonana, ale została wykonana w 2013r, a została zafakturowana, pieniądze zostały rozliczone. To było głównym zarzutem Klubu Radnych Lewicy. Drugim temat to kwestia wygrywania remontów podbiorowych mieszkań komunalnych (z wyłączeniem mieszkań socjalnych). W normalnych zasobach komunalnych najemca zobowiązany wykonać taki remont albo potrąca mu się z kaucji. Tutaj okazuje się, że jest to dodatkowo dofinansowane z funduszu remontu. Wystąpił do Pana Burmistrza z prośbą o udostępnienie tego protokołu. Zapytał, czy będzie musiał czekać 14 dni?

Pan Burmistrz wyjaśnił, że wnioski radnego Ryszarda Burskiego nie są jedynymi, które rozpatruje. Zgodnie z literą prawa radny dostanie odpowiedź.

Radny Ryszard Burski powiedział, że Klub Radnych Lewicy dostał odpowiedź po 14 dniach, gdzie tematy dotyczące zakresu działania spółki gminnej w ogóle nie dotyczą zakresu działania rady. Jest to zupełnie novum, spółka gminna w 100% nie stanowi zakresu działania rady i na tej podstawie Burmistrz wmawia radnym odpowiedzi. Klub Radnych Lewicy podnosi min. kwestie szkolenia w tym zakresie około 1,5 roku temu.

Pan Burmistrz powiedział, że cały czas czeka na pytania radnych, żeby takie szkolenie przeprowadzić.

Radny Ryszard Burski powiedział, że radni są otwarci na takie szkolenie, pytania będziemy zadawać wykładowcy. Szkolenie sprowadza się do tego, czy § 33 statutu miasta jest uchylony, czy nie oraz na jakiej zasadzie i w jakich przypadkach stosuje się tajemnice spółki handlowej. Wiadomo, jaki będzie efekt tego szkolenia, przepisy są obowiązujące. Przypomniał Burmistrzowi, że wielokrotnie wnioskował, żeby poruszać się na gruncie prawa i obowiązujących przepisów. Na dzień dzisiejszy tych przepisów nikt nie zmienił. Pan burmistrz nie ma prawa odmawiać radnym odpowiedzi na interpelacje. Jeżeli Klub Radnych Lewicy ma podejrzenia, że są nieprawidłowości, że mieszkańcy są oszukiwani, czy nie leży w naszym wspólnym interesie wyjaśnienie tych kwestii. Jeżeli radni podają, że są salda dodatnie na rozliczanie za media, to jest 420 tys. zł. Wyjaśnił, że zgodnie z pismem ministerstwa poruszającego te kwestię, zarządca, administrator nie ma prawa dodatkowo obciążać za opłatę za media. Inaczej mówiąc nie może zarabiać na mediach, które kupuje dla potrzeb najemcy, lokatora. Jest to generalna zasada. W związku z tym koszt zakupu centralnego ogrzewania winien być zbieżny z ceną, jaką zapłaci lokator, najemca, właściciel. Jeżeli jest niedobór, właściciel, lokator, najemca musi dopłacić. Jeżeli jest nadwyżka, lokator, najemca, właściciel powinien zwrócić. Klub radnych Lewicy wskazał konkretny przypadek, gdzie jest znaczna nadwyżka. Zgodnie z sugestią Pana Burmistrza zwróciłem się do p. Mileja, żeby wyjaśnił różnicę, saldo dodatnie. Pan Milej napisał, że ma na to dokumenty, że jest zgodne z wolą wspólnoty i wykonali uchwałę wspólnoty. Radni Klubu mają ograniczone zaufanie do wypowiedzi pana Prezesa Mileja, który wielokrotnie rozmijał się z prawdą. W związku z tym Klub wystąpi do Pana Burmistrza, żeby sprawdził, bo jest to dziwne, że jakaś wspólnota zrzuca się prawie pół miliona złotych na rzecz MTBS. Będąc na miejscu Pana Burmistrza zapytałby się p. Mileja, jak to jest, że wspólnota podarowała 420 tys. zł oraz na co te środki zostaną przeznaczone. Taka sama sytuacja jest z amortyzacją, w przeciagu

trzech lat to są kwoty milionowe. Lokatorzy MTBS płacą 1,82 zł od każdego metra na amortyzację. To są fakty, to jest kwota około 1 mln zł. Zarzucał, że nie można dopytać się, gdzie są te pieniądze. Na to pytanie, Prezes Milej odpowiada, że amortyzacja to nie jest wydatek, to jest koszt. Przyznał, że nie pytał się o definicję amortyzacji, tylko gdzie są te pieniądze? Klub Radnych Lewicy skierował to pytanie do Pana Burmistrza, który zgodnie z opinią prawną jest winny odpowiedzieć. Odpowiedź była oczywiście wymijająca, nie na temat. Poinformował Pana Burmistrza na ostatnim posiedzeniu komisji (podał źródło publikacji), że wbrew temu, co przez 1,5 roku nam mówił, to Rada Nadzorcza była autorem doniesienia w sprawie Galerii Oczko. Pan Burmistrz stwierdził, że nie wie, a z Gazety Myszkowskiej, na którą się powołał radny Burski i przekazał tę informację, autorem tego jest Rada Nadzorcza. Zna dziwne relacje między właścicielem, a Radą Nadzorczą. Myślał, że wprowadzili Pana Burmistrza w błąd, więc wystąpiliśmy, czy pan Burmistrz wyciągnął konsekwencje w stosunku do Rady Nadzorczej, która powiadomiła organy ścigania wbrew właścicielowi, czy właściciel o tym nie wiedział. Pan Burmistrz odpisał, że nie dysponuje informacją, aby Rada Nadzorcza MTBS składała doniesienie do prokuratury w sprawie Galerii Oczko. Zwrócił się do Burmistrza, że jego wypowiedź na temat posiadania takiej informacji jest niezgodna z prawdą. Zdaniem radnego Burskiego Pan Burmistrz może go lekceważyć, ale nie może mówić, że takiej informacji od niego nie dostał. Poprosił Pana Burmistrza o odniesienie się do tego.

Pan Burmistrz odniósł się do tematu szkolenia. Rozmawiał z trzema prawnikami dostępnymi w Urzędzie Miasta. Powiedzieli, że jeżeli radni życzyliby sobie jakiś rodzaj wyjaśnień i jak przez prawników traktowane jest przestrzeganie prawa w zakresie na styku udzielania informacji wobec spółki 100% należącej do gminy, jednej spółki prawa handlowego, poprosili, żeby przygotować najpierw listę pytań. Nikt z prawników nie chce się podjąć takiego szkolenia, w którym ad hok będzie odpowiadać na pytania, nie będąc przygotowanym. Jeżeli cała Rada Miasta Nie wycofuje się z tego, że takie szkolenie można zorganizować. Musi to wynikać z przekazania, co radnych interesuje, czyli zadanie przykładowych pytań. Chodzi o to, żeby było to powszechne, żeby nie okazało się, że szkolenie będzie dla dwóch, czy trzech radnych. Odniósł się do informacji, które podała gazeta. Skierował radnego Burskiego do Gazety Myszkowskiej, żeby odpowiedziała, czy dana informacja jest, czy nie jest prawdziwa. Sam takiej informacji nie powziął, przekazał tylko do Rady Nadzorczej, że radny taką wątpliwość zgłosił.

Radny Ryszard Burski powiedział, że przeczytał dokładnie protokół z Komisji Rewizyjnej, gdzie radca prawny przy tej okazji mówił, że jeżeli informacja zawarta w gazecie jest nieprawdziwa, należy dokonać sprostowania. Uznał, że skoro Burmistrz nie dokonał sprostowania, to Klub Radnych Lewicy przyjmuje, że się zgadza z tą informacją. W tej chwili ta informacja jest wiarygodna, bez względu na to, co sądzimy o Gazecie Myszkowskiej, to nie ma żadnego znaczenia. Jest to gazeta publiczna, czyta ją 4-5 tysięcy ludzi, nie można przejść nad tym do porządku dziennego, tym bardziej w świetle zarzutów, że Klub Radnych Lewicy cały czas był wprowadzany w błąd. Klub ma prawo domagać się wyjaśnienia, gdzie leży błąd, gdzie leży prawda? Skoro nie ma sprostowania, zakładamy, że Rada Nadzorcza jest autorem doniesienia. Co do wyjaśnienia odnośnie szkolenia, to jeżeli szkolenie ma być przeprowadzone przez naszych mecenasów, to jest ono zbędne. Pani mecenas Jolanta Trebisz-Kręska dała już opinię, która satysfakcjonuje Klub Radnych Lewicy. Z tej opinii wynika „to nie znaczy, że radni nie mają wpływu na spółkę, ponieważ mają swojego instytucjonalnego przedstawiciela i mogą go pytać, a instytucjonalny właściciel ma prawo żądać wyjaśnień, prowadzić kontrole itd.”. W takim sensie brzmi ta opinia i dla Klubu Radnych Lewicy jest to zgodne ze stanem faktycznym. Klub wymaga tylko, żeby było to respektowane. To jest opinia prawna, którą Pan Burmistrz przekazał po sześciu miesiącach nagabywania przez radnego

Burskiego. Poprosił, aby Burmistrz szanował opinię swoich prawników. Jak to jest z tą tajemnicą spółek handlowych? Jak jest niewygodne pytaniem, to albo się je przemilcza, albo tajemnicą spółek handlowych. Nie można tego sobie tak stosować, są jakieś definicje. Jeżeli Klub Radnych Lewicy pyta, czy są jakieś dochody z budynku przy ul. Pułaskiego 7, nie o umowę konkretną jakiegoś najemcy, to może być objęte tajemnicą handlową, bo to jest w wyniku negocjacji. Wyjaśnił, że zapytał o kwotę zagregowaną i jeżeli ktoś powołuje się na tajemnicę spółek handlowych, jest to absurd. Jest koniec kadencji, ponad dwa lata zmagamy się z drobiazgami, ponieważ Pan Burmistrz nie chce wyjaśnić pewnej kwestii. Jeżeli jest prawdą, jak Pan Burmistrz mówi, że jest wszystko dobrze, że wątpliwości i podejrzenia klubu są niezasadne, wyjaśnijmy to. Zbliża się kampania wyborcza, Klub Radnych Lewicy nie chce używać w niej mocnych słów, ale jeżeli radni przez dwa lata nie mogą się domagać należnego prawa do wyjaśnienia wątpliwości, które zgłasza radny w trybie art. 33, jakie mają wyjście. Burmistrz skieruje Klub Radnych Lewicy do sądu, ale Klub nie ma kancelarii prawnej, która miałaby na tym zarabiać, czy świadczyć gratisowe usługi. Podpowiedź Pana Burmistrza jest nie do skorzystania przez Klub. Zaapelował, żeby Burmistrz respektował prawo, nie chce szczególnego traktowania Klubu Radnych Lewicy.

Pan Burmistrz powiedział, że jeżeli radny Burski oczekuje, że zostanie przeprowadzone szkolenie, w wyniku, którego odpowiedzi na zadane przez radnych pytania będą satysfakcjonujące, to takiego szkolenia nie zorganizuje. Jeżeli chodzi o prawnika, zgodził się, że powinien być to inny prawnik, niż pracujący w Urzędzie Miasta. W związku z powyższym jest otwarty na propozycje, żeby został wybrany niezależny prawnik, nie wskazany przez radnych, ani przez Burmistrza. Wylosujmy go jakoś, zapytajmy. Jeżeli chodzi o sprostowanie w prasie, informacja dotycząca, kto składał, czy nie składał doniesienie do prokuratury odpowiedział zgodnie z prawdą. To, czy to sformułowanie w jakikolwiek sposób spowoduje reakcję Rady Nadzorczej, to jest sprawa Rady Nadzorczej.

Radny Ryszard Burski powiedział, że nie rozmawia z Radą Nadzorczą, Pan Burmistrz zna jego stosunek do Rady Nadzorczej. Radni mają swojego przedstawiciela, czyli Pana Burmistrza, jako właściciela. Do Pana Burmistrza są kierowane pytania, przez te wszystkie miesiące na posiedzeniach komisji, sesji nie pytał Rady Nadzorczej, kto jest autorem doniesienia, tylko personalnie Włodzimierza Żaka.

Pan Burmistrz powiedział, że już odpowiedział, że nie wie.

Radny Ryszard Burski powiedział, że w gazecie napisano, że Rada Nadzorcza.

Pan Burmistrz odesłał radnego do tego, co napisał.

Radny Ryszard Burski powiedział, że jeżeli napisano w gazecie, że Rada Nadzorcza była autorem doniesienia, w związku z tym Klub przyjmuje, że jest to oficjalna informacja potwierdzona przez osoby zainteresowane, spółkę, zarząd, radę i właściciela. Jeżeli żadne z tych organów nie dementuje, czyli przyjmuje do wiadomości, jako fakt autentyczny, jest to oczywiste. Odesłał Pana Burmistrza do protokołu Z Komisji Rewizyjnej, gdzie mecenas pani Trebisz - Kręska szczegółowo przedstawia i wyjaśnia tę definicję. Klub Radnych Lewicy czuje się oszukany przez Pana Burmistrza przez półtora roku. Pan Burmistrz denerwuje się i twierdzi, że nie oszukuje. Zwrócił się do Burmistrza, żeby powiedział, że faktycznie nie oszukuje i sprostuje tę wiadomość, oszukuje Mazanek w takim przypadku.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna stwierdziła, że jest winna radnym odczytanie odpowiedzi na wniosek z 14 lutego br. dotyczący zmiany organizacji ruchu na parkingu prze

budynkiem rotacyjnym tj. przy Pułaskiego 7, następnie odczytała odpowiedź. Materiał stanowi załącznik do protokołu. Zapytał, czy radni mają jeszcze jakieś pytania, uwagi w sprawach różnych?

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że ostatnio coraz więcej samorządów podejmuje inicjatywę tworzenia budżetów partycypacyjnych, zwanych obywatelskimi. Jest to świetny sposób na to, żeby być bliżej ludzi. Tego typu rzeczy są powszechne w środowiskach wiejskich, gdzie w ramach funduszy sołeckich są realizowane inicjatywy wychodzące bezpośrednio ze środowisk lokalnych. Takie próby są podejmowane przez Żarki, które próbują podejmować taka inicjatywę. Zaproponował, aby na kolejnym posiedzeniu komisji móc porozmawiać bardziej merytoryczne na ten temat, przygotuje sam materiały. Chciałby zaproponować taką inicjatywę do rozpatrzenia przez radę i do ewentualnego wdrożenia.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że komisja będzie mogła się tym tematem zająć.

Pan Burmistrz dodał, że z budżetem partycypacyjnym wystartowały duże miasta, jako pierwsze, jest już literatura na ten temat. Generalnie sposób realizacji budżetu partycypacyjnego odbywa się w gminach, gdzie w ramach budżetu, zwłaszcza przeznaczenia środków na zadania majątkowe inwestycyjne, również remontowe w ramach wydatków bieżących, budżet ma do zaoferowania kwotę, którą wyciąga się spod odpowiedzialności rady miasta, czy rady gminy i daje się pewna pulę mieszkańcom, żeby oni współdecydowali i proponowali określone rozwiązania. Jak to wygląda? W miastach, które mają uporządkowaną strukturę własnościową, jest to dużo łatwiejsze, bo nie spotyka się to z tym, że proponuje się rozwiązania budżetowe, a każdy mieszkaniec będzie zgłaszał zrobienie czegoś w swoim bezpośrednim otoczeniu. Złożenie takiej propozycji odbywa się w ten sposób, że powołuje się komisję, która to rozwiązuje, czyli to, co radni mówią o budżecie na komisji. Wtedy grupa ludzi w urzędzie zajmuje się rozpatrywaniem takich wniosków i też bardzo często, co jest niezwykle uciążliwe i pracochłonne. Trzeba umieć ludziom wytłumaczyć, że czegoś nie mogą zrobić, bo mają nieuregulowany stan prawny. W pewnych obszarach wykonawstwa nie zmienia to wiele, natomiast daje poczucie mieszkańcom, że oni dużo bardziej niż to, że wybierają swoich radnych, decydują o budżecie. Takie rozwiązania są, rozmawiał z Panią Skarbnik. Zaproponował korzystanie z doświadczeń tych, którym to wyszło i którym to nie wyszło. Jeżeli gmina chce zgłosić potrzebę, to musi być ona zgłaszana teraz, żeby zrobić w 2015r. Gmina powinna być przekonana, że to rozwiązanie nie spowoduje tylko więcej bardzo trudnej, nieefektywnej pracy, bo część ludzi w urzędzie będzie się zajmowało tylko tym. Będzie to swoisty rodzaj konsultacji społecznych, czasami nie dużo różniących się od spotkań, jakie odbywa się w dzielnicach i o tym się rozmawia. Wychodzi to, póki co najbogatszym i takim, które mają uporządkowane struktury. Podał przykład Dąbrowy Górniczej, która ma budżet 700 mln, na budżet partycypacyjny przeznaczyła w pierwszym podejściu kwotę około 3 mln zł. O takiej kwocie mieszkańcy poszczególnych dzielnic mieli okazję współdecydować, gdzie urząd zatrudnia dużo więcej pracowników, niż w Urzędzie Miasta. Temat jest dobry z punktu widzenia kształtowania postaw obywatelskich. Przyznał, że wątpli, że Myszków jest na tym etapie gotowy. Jeżeli Rada Miasta podejmie taką decyzję, nie ma problemu, jednak trzeba mieć świadomość, że w strukturze zatrudnienia urzędników w Urzędzie Miasta będziemy musieli oddelegować kilka osób, które nie będą robić nic innego, tylko przeprowadzać konsultacje i godzenie ludzi, dlaczego np. chodnik na jakiejś ulicy nie może być zrobiony? Będziemy doprowadzać do takiej sytuacji, że być może to będzie o tyle dobrem, że pewna część współodpowiedzialności za miasto urośnie do rangi rozumienia przez mieszkańców. To ma swoje plusy i minusy. Przyznał, że tematu nie

podejmował, choć rozmawiał z Panią Skarbnik, czy zaproponować radnym budżet partycypacyjny na 2014r. i świadomie zrezygnowaliśmy z tego.

Radny Ryszard Burski skomentował, że możemy spróbować. Trudno powiedzieć, skoro się nie spróbowało, tym bardziej, że jest przykład Dąbrowy Górniczej z jednej strony, z drugiej Żarek, jesteśmy pośrodku i powinniśmy to rozważyć.

Pan Burmistrz powiedział, że jest to wola radnych.

Radny Ryszard Burski powiedział, że to nie jest decyzja.

Pan Burmistrz powiedział, że Żarki mają uregulowane drogi w znacznej większości, niż my. Myszków ma 70% gruntów pod drogi nieuregulowane. Efektywność tego budżetu pójdzie w inne obszary. Podaję plusy i minusy na dzisiejszy czas, a Państwo rozpoznacie, czy pomysł realizować, czy nie.

Radny Adam Zaczkowski powiedział, że tak naprawdę ramy tego rozwiązania określą radni. Nie jest to powiedziane, że to muszą być drogi, można wykluczyć tego typu przedsięwzięcia z budżetu. Można określić jego ramy w taki sposób, żeby to były inicjatywy społeczne. Część takich zamierzeń jest realizowana w ramach konkursów dla organizacji pozarządowych, ale nie ma narzędzia, które pozwoliłoby grupom niesformalizowanym mieć możliwość proponowania dobrych rozwiązań. Co do kosztów konsultacji społecznych, to można na ten cel pozyskiwać środki. W tej chwili realizuje się taki projekt partnerski. Niektóre gminy przystąpiły, Pan Burmistrz nie chciał wziąć udziału w takim projekcie, chociaż koszty dla gminy byłyby żadne. Może trzeba pomyśleć o innych inicjatywach, tak jak dzisiaj był przykład projektu, którego liderem jest fundacja. Najwyższy czas, żeby przystępować do takich projektów, natomiast kilka szans na realizację partnerskich projektów do tej pory już zostało pominiętych. Wcale nie jest powiedziane, że nie pojawią się nowe środki, możliwości, projekty i inicjatywy różnych środowisk, z których można skorzystać. Nie ma co na siłę szukać przeciwności, dla takiego podejścia próbować robić coś, co może przynieść pozytywne skutki dla miasta i mieszkańców.

Pan Burmistrz powiedział, że nikt z obecnych nie szuka przeciwności do tego rozwiązania. Dał pod rozwagę, że przy pierwszym podejściu Dąbrowy Górniczej, stosując tę samą proporcję, przeznaczilibyśmy na budżet partycypacyjny 420 tys. zł.

Radny Adam Zaczkowski zapytał, czy to jest kwota, o której nie warto rozmawiać?

Pan Burmistrz zapytał, czy wyciągniemy ze struktury Urzędu Miasta dwójkę lub trójkę ludzi, którzy będą się zajmować tylko tym tematem, zamiast zajmować się realizacją bieżących zadań. W sposób świadomy była robiona analiza podczas różnych spotkań, bo uczestnictwo Myszkowa w Związku Miast Polskich, czy Śląskim Związku Gmin i Powiatów jest to świetna okazja do wymiany doświadczeń. Głosy są bardzo podzielone, są na przykład wóldarze, którzy uważają, że to jest niepotrzebne oddawanie władzy ludziom. Nie zgodził się z czymś takim. Są radni, którzy nie wyrażają zgody na propozycje wóldarzy. Są różne interakcje. Nie jest przeciwnikiem tego rozwiązania, jeżeli radni będą mieć taką wolę, a radny przedstawi zalety takiego rozwiązania i radni na to się zdecydują, to rada będzie o tym decydować. Pani Skarbnik przyjdzie, określi, jakie są możliwości, jaką kwotę można przeznaczyć na takie działania, jakie są tego plusy i minusy, radni muszą wiedzieć. Gdyby Burmistrz forsował takie rozwiązania przy kształtowaniu budżetu na 2014r., to pokazywałby plusy i minusy po to, żeby radni podejmowali decyzje w sposób świadomy. Nikt na tej sali nie jest przeciwnikiem i nie

wyszukuje na siłę przeciwności, tylko ważne jest, żeby rozmawiać o realiach, pokazujących zalety takiego rozwiązania, ale też niedyspozycje takiego rozwiązania. Przyznał, że może przygotować pewne rzeczy. Zazaczył, że nie wprowadzi siebie w rolę przeciwnika budżetu partycypacyjnego. Budżet partycypacyjny jest to coś, że z jednej strony będzie budowała większe poczucie mieszkańców z współodpowiedzialności z realizacji budżetu, z drugiej strony pewnych przewartościowań w samorządzie. To jest dobry kierunek, ale czy Myszków jest na tym etapie, że powinien go stosować, czy nie. Radni sobie odpowiedzą, nie ma problemu.

Przewodnicząca komisji pani Iwona Skotniczna powiedziała, że na następnej komisji radni mogą się pochylić nad tematem budżetu partycypacyjnego, a decyzję podejmiemy po dyskusji.

Więcej spraw różnych nie zgłoszono.
Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Magdalena Niewiadomska

Przewodnicząca komisji

Iwona Skotniczna